KURJER WARSZAWSKI

D. 18. Marca. — Rok 1837. Sobota. № 75. Jutro, Ś. Józef. Niedziela Kwietnia.

Wczoraj w Kościele XX. *Augustjanów*, iako w doroczny i zupełny odpust Najświętszej MARJI Bolesnej, Amatorowie i Artyści muzyczni w czasie wotywy grali Mszą *Lasera* in C., zaś podczas Summy, Józefa *Stefaniego*. — W dalszym ciągu uwiadomienia z d. 20 Lutego (4 Marca) r. b. podaie się do wiadomości, iż na mocy decyzji Rady Stanu Królestwa Polskiego w d. 1/13 Marca r. b. zapadłej, uznanymi zostali za Szlachtę dziedziczną z tytułu nabytego przed ogłoszeniem Prawa, JPanowie: 92. Teofil Szylchra *Trzebiński* herbu Habdank. 93. Dyon: *Strzeszewski* h. Pobóg. 94. Jakób *Strzeszewski* tegoż h. 95. Jg: *Strzeszewski* tegoż h. 96. Geles: *Sztembarth* h. Godziemba z odmianą. 97. St: *Sztembarth* t. h. 98. Fry: *Pots* h. Trojstrzał. 99. Jó: *Brzozowski* h. Starża. 100. Mi: *Potocki* h. Pilawa. 101. Lu: *Węgierski* h. Wieniawa. 102. Jó: *Chrzanowski* h. Poraj. 103. Sew: *Szymanowski* h. Slepowron. 104. Jan *Kruszyński* h. Pomian. 105. Adolf de *Maltzan Penzlin Wartenberg*. 106. Józ: *Jeziorkowski* h. Rawicz. 107. Flo: *Maiewski* h. Starykoń. 108. Jan *Maiewski* t. h. 109. Tom: *Maiewski* t. h. 110. Jan *Domański* h. Lawyssa. 111. Mat. *Domański* t. h. 112. Jak: *Domański* t. h. 113. Damazy *Domański* t. h. 114. Piotr *Domański* t. h. 115. Stani: *Domański* t. h. 116. Felix *Domański* t. h. 117. Leop: *Domański* t. h. 118. Nestor *Czartkowski* h. Korab. 119. Juljan *Czartkowski* t. h. 120. Hen: *Czartkowski* t. h. 121. Stani: *Russocki* h. Płomieńczyk. 122. Kons: *Komierowski* h. Pomian. 123. Józ: *Komierowski* t. h. 124. Felix *Mniewski* h. Ogończyk. 125. Kar: *Chwalibóg* h. Strzemie. 126. Ad: *Piniński* h. Jastrzębiec. 127. Józ: *Smoleński* h. Zagłoba. 128. Symforjan *Kozłowski* h. Jastrzębiec. 129. Jgna: *Kozłowski* t. h. 130. Kons: *Chociak Popiel* h. Sulima. 131. Er: *Proszkowski* h. Łada. 132. Sew: *Proszkowski* t. h. 133. Piotr *Proszkowski* t. h. 134. Jan *Kunicki* h. Bończa. 135. Marek *Kunicki* t. h. 136. Woj: *Kunicki* t. h. 137. Anat: *Nakwaski* h. Pruss 2go. 138. Prott *Lelewel* h. Lelewel. 139. Alex: Paschalis *Jakubowicz* h. Jakubowicz. 140. Mar: Józ: Paschalis *Jakubowicz* t. h. 141. Fel: *Chydzyński* h. Cholewa. 142. Peregryn *Lanckoroński* h. Zadora. 143. Adam *Rudnicki* h. Rudziec. 144. Fel: *Pomianowski* h. Pomian. 145. Jan *Sulimirski* h. Lubicz. 146. Klem: *Tański* h. Nałęcz. 147. Lud: *Rulikowski* h. Korab. 148. Xa: *Czarnocki* h. Lis. 149. Sta: *Meciński* h. Poraj. 150. Jan *Męciński* t. h. 151. Kazi: *Malczewski* h. Tarnawa. 152. Hen: *Malczewski* t. h. 153. Alexan: *Malczewski* t. h. 154. Lud: *Malczewski* t. h. 155. Fel: *Malczewski* t. h. 156. Gus: *Malczewski* t. h. 157. Józ: *Lubowidzki* h. Topacz. 158. Mat: *Lubowidzki* t. h. 159. Ant: *Klimkiewicz* h. Przyiaciel. Za zgodność, Członek Heroldji Dyrektor Kancellarji Ref: Stanu (podpisano) *Chyliczkowski*. — Ogłoszono Konkursy na urzędy: Podsędka Sądu pok: pow: *Sandomierskiego*, Podpisarza Sądu pok: pow: *Ostrołęckiego*, Podpisarza Sądu pok: pow: *Płockiego*, i Reienta przy Sądzie pok: pow: *Prasnyskiego*. — Za skaleczenie w goleniu brody przez Cyruliczka, potrącone mu z miesięcznego zł. 3, ofiarowano Jnstytutowi moralnie zaniedbanych dzieci, które złożono w Redakcji Kurjera; iakoteż zł. 53 gr. 1, zebrane u Kommissarza Pol: Wyk: Cyr: VII. — Znacznięjsze wygrane Obligacji udziałowych w losowaniu d. 17 Marca r. b. Nr 65,403 wygrał zł. 40,000; Nr 139,614 zł. 20,000; po zł. 8000: Nra 18,935 i 135,074; po zł. 4000: Nra 3115 i 144,192; po zł. 2500: Nra 18,917, 27,422 i 112,800; po zł. 2000: Nra 5023, 15,063,

43,636, 57,978, 94,952, 104,379, 133,738 i 145,692; po zł. 900: Nra 10,149, 12,516, 12,541, 24,202, 30,831, 32,536, 52,535, 60,968, 65,515, 65,537, 71,649, 93,411, 94,977, 97,204, 109,637, 119,311, 123,602, 124,722, 130,887, 130,995, 139,197 i 144,744. — Z litografji *Pietrzykowskiego* i *Marszyckiego* wyszedł najnowszy Walc pod tytułem *Wezuwjusz*, skomponowany na fort:, ofiarowany w dzień *Józefów* przez J. *Niedzielskiego;* cena poiedyńczego exemplarza zł. 1 gr. 15. Można także nabyć w ich składzie biletów dla *pięknych Józ.* — Wczoraj wieczorem nadeszła przez sztafetę wiadomość, że Wisła pod Krakowem we czwartek o godzi: 9 zrana puściła. — Słuchacze i wczoraj licznie się zgromadzili dla słyszenia ostatni raz JPanny *Karl.* Okrywano ią oklaskami za każdem wystąpieniem, i po każdym śpiewie a przywołano po *Annie Bolenie* i po *Normie.* Artystka z czuciem, duszą, nadzwyczajną expresją pożegnała Publiczność śpiewaiąc następuiącą strofę:

O szanowna Publiczności
Tak dobra i łaskawa,
W mem sercu pełnem wdzięczności,
Wiecznie zostanie Warszawa!
Zawsze mi, zawsze i wszędzie
Twa dobroć pamiętną będzie.

Powszechnym odgłosem żądano powtórzenia tej śpiewki, i po 3ci raz przywołano miłą śpiewaczkę. Po wybornie przedstawionym Balecie *Rybołówcy* przywołani wszyscy Tancerze, a oddzielnie JPanna *Gwozdecka.* — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: nowe zł. 19 gr. 21. Listy zastawne białe bez kuponu zł. od 96 gr. 22 i p ł, do 97 gr. 7 i pół, wartość kuponu gr. 28 i 1/3.

Niemcy. — Dzienniki i inne pisma perjodyczne pomnażaią się w Węgrzech bardzo znacznie. Między innemi są: *Jelenkor* liczący 8000 prenumeratorów, *doniesienia Węgierskie*, wiele *pism do rozrywki*, *pisma niedzielne*, *gazeta ogrodnicza* i *posłaniec Siedmiogrodzki.* Prócz tego gazeta niemiecka w *Budzie* liczy 4000, a gazeta niemiecka Presburgska 3000 prenumeratorów. Wszędzie zawięzuią się towarzystwa literackie i muzea; wszędzie uderza dążność do umysłowego polepszenia wieku. *Agram* posiada 2 dzienniki to iest: *Gazetę konwersacyjną* i *gazetę polityczną*, która iuż z dawna iest wsławioną. — W *Neukielen* (w Szlązku) umarł 7go z. m. niejaki *Wolf* w wieku lat 93, zostawiwszy po sobie 9 dzieci, 33 wnuków i tyleż prawnuków. Starzec ten wychował w ostatnim czasie gąsiora, który mu wszędzie towarzyszył. Często widziano nieboszczyka przechadzaiącego się po polach ze swym wiernym towarzyszem, lub grzeiącego się na słońcu. Przez cały czas choroby Wolfa, wierny ptak ani się na chwilę nie oddalał od łóżka, zdawał się przeczuwać stratę, która miała go spotkać, i po śmierci swego pana został smutny i ponury; ciągle kręci się około domu, gdzie iego dobroczyńca przez 16 lat go pielęgnował, nie przyjmuie żadnego pokarmu i wydaie krzyki żałosne. Te oznaki przywiązania tem bardziej uderzaią, gdyż podobne ptaki nie zdawały się nigdy zdatnemi do spółczucia. — Hrabia Józef *Telleky* ma być mianowany Kanclerzem ziemi *Siedmiogrodzkiej.*

Hiszpanja. — Ostatnia poczta mało nowin doniosła z *Hiszpanji.* — *Kabrera* nakłada kontrybucje. — *Espartero* cierpi z powodu kamienia. — Na obradach Kortezów potępiano *Mendizabala*, ale też broniono go dzielnie.

Francja. — Bieg gońców między Paryżem i Wiedniem trwa bezustannie. — Gryppę w Paryżu nazwano *Konstantiną*, iako przycinek na klęskę pod owem miastem. — O ostatnim zamachu *Szampjona* iuż wszystkie gazety milczą. — Margrabia *Bassano* Sekretarz przy francuzkiem poselstwie w Madrycie objął swoie dawne miejsce w *Bruxelli* przed wyiazdem do Hiszpanji; iego następcą w Madrycie, będzie P. *Mareil.* — Lękaią się aby z Afryki morowa zaraza nie dostała się do Europy. — Ministrowie usiłuią przyprowadzić do skutku proiekt zamknięcia wszelkich towarzystw tajnych, dla

bezpieczeństwa osoby Królewskiej utworzyć gwardją oddzielną.

Rozmaitości. — „Jle masz lat?“ 22; właściwie miałbym iuż 23 lat, ale rok leżałem w szpitalu. — Majster podochociwszy się w szynkowni, wyszedł nareszcie, zapewniaiąc, że iuż wraca do domu; w kilka minut iednak znów przychodzi do szynkowni, i na nowo zasiada do wódki. „Alež powiedziałeś, że iuż wracasz do domu?“ „Byłbym głupi mosanie, abym się sam fatygował, bo trzeba wiedzieć, iakiem wyszedł ztąd, tak wszystkie domy zaczęły około mnie przebiegać, siadłem więc znowu do kieliszka, a gdy i mój dom nadbiegnie, to kolega da mi znać o tem.“ — Oryginał w czasie wielkiego upału włożył dwa fraki. „Jakże można na takie gorąco tak się ubierać?“ rzecze mu przyiaciel. Ja temu nie winien, onegdaj umarł mi wuiaszek, wczoraj ciotka, a zatem noszę podwójną żałobę. — „Co to iest poezja?“ zapytał uczeń swoiego bakałarza. Na to rzekł ostatni: poezja iest to mowa rymowana, maiąca pewną miarę i średniówkę, zaś proza iest to mowa zwyczajna, potocznie się używaiąca i nie wiązana prawidłami tyczącemi się poezji. „Kiedy tak, odzywa się ucieszony chłopczyna, ia zawsze mówię prozą a wcale nie wiedziałem, żem taki uczony!“ — Amator muzyki zapomniał *kawantynę* z ułubionej opery, przy najbliższem przedstawieniu tejże sztuki, idzie znowu do teatru, i w miejscu gdzie się zaczyna owa kawantyna, zawiązuie sobie cypel u chustki aby melodji nie zapomniał. — Pustogłów chełpił się, że dalekie odbył podróże bez najmniejszych kosztów. „Jakimże sposobem?“ pyta się obecny kolega. O to przez mój dowcip, za pomocą moiego rozumu! „No toś bardzo *tanio* podróżował“, na to mu odpowiedziano. — Po śmierci garbarza przysłała iego żona następuiące ogłoszenie do pism publicznych: „Równie iak za życia męża, tak i nadal można u mnie zamawiać skórę, powszechnie znaną za dobrze wygarbowaną. Osoby zaszczycaiące mnie swem zaufaniem, będą zadowolone tak z towaru, iako też z taniości.“ — Wspomnieliśmy niedawno o wypadku zaszłym w Londynie, że kotka przez 3 tygodnie zachowała się żywą pod gruzami; podobna okoliczność zaszła teraz we Francji, w departamencie *Mansz*. Zeszłego grudnia schroniły się 2 owce przed zaspą śniegu w szczelinę skały, gdzie później zostały przywalone lawiną na 12 stóp wysoko. Właściciel tychże owiec mniemał iuż że się od dawna stały pastwą wilków, gdy potem we 20 dni doniesiono mu iż obie owce znalazły się w szczelinie, i że iedna ieszcze była przy życiu, albowiem była się żywiła wełną swoiej towarzyszki. — Dziesięcioletni pastuszek *Wito Mangiamele* zadziwia teraz całą *Marsylją* swoią nadzwyczajną zdatnością do rachunków. — Wiadomo że prowincje *Ehensi* i *Chansi* mieszczą najbogatszych mieszkańców *Chin*. Utrzymuią nawet, że wielu z nich ma całe stosy srebra. Główniejsi kapitaliści *Kantonu* pochodzą z tych prowincji. W ostatnich latach panowania *Kiakinga*, żyła wdowa nazwiskiem *Zehon*, w powiecie *Tai-Jansu* wraz ze swoim synem, który się odznaczał przez szczególny i niedorzeczny sposób postępowania. Nadzwyczaj lubił szachy, lecz zbrzydziwszy używać figur drewnianych lub papierowych, które mu się zdawały zbyt pospolitemi, powziął szczytną myśl kazać sobie wymalować posadzkę w kształcie szachownicy, a zamiast pieszków, skakunów, biegunów, wież, Królowej i Króla, używać ładnych kobiet odzianych rozmaitemi kolorami; gdy iaki *kamień* czyli raczej iaka *dama* została zabitą, wówczas oddalała się bocznemi drzwiami. Cesarz dowiedziawszy się o tej oryginalności swoiego poddanego i rozgniewany o to że używał niewolnic do szachów, skazał go na 25,000,000 fr., i wygnał na zawsze do kraiu *Mandszus* nad brzegami rzeki *Heloung* (rzeki miłości); dawszy mu poznać, iż powinien być wdzięczny, że szachownicy iego krwią nie splamił. — Angielski podróżnik przywiózł z Indji mnóstwo świecących owadów; rzucone przez

nich światło iest tak iasne, że miejsce lamp mogą zastępować. — Artyści *List*, Panna *Mars*, Pani *Malej*, *Grizy*, PP. *Rubini*, *Nurri*, *Bokaz*, wszyscy ci idąc za modą paryzką, także chorowali na influencę.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Gratkowski Jan Dzie: z Dziebałtowa, Stokowski Jan Dzie: z Pącin, Laski Józ: Dzie: z Radomia, Szamerski Jan Dzie: z Tomczyc, Mirowski Józ: Dzie: z Smiałkowa, Sliwinski Jac: z Papów, Lubiszewski Fel: Dzie: z Lisowic, Stawowski Cypr: Dziedzic.

DONIESIENIA.

Pod Nr 55, w Rynku Starego Miasta na 3 piątrze od frontu, haftuią wszelkie HERBY krzyżową robotą z oznajmieniem tylko nazwiska herbu. Rysunek bowiem do takowej roboty tamże będzie wykonywany. A. S.

POMIESZKANIE KAWALERSKIE na 1m piątrze przy ulicy Kanonja Nr 75, złożone z 2ch Pokoi od frontu i Piwnicy na skład drzewa opałowego od Wielkiej Nocy do naięcia. Wiadomość na drugiem piątrze.


Dom w Pradze, pod Nrem 144, przy ulicy Targowej położony, z obszernym gruntem, iest do sprzedania; wiadomość u Właściciela, mieszkaiącego w tejże posesji.

OSOBA płci mezkiej, posiadaiąca iezyk Rossyjski i Polski, życzyłaby sobie zaiąć się iakimkolwiekbąć obowiązkiem prywatnym tu w Warszawie; wiadomość w domu przy ulicy Piwnej Ner 103 na 3em piątrze od frontu.


Są do sprzedania 2 Wozy, ieden zwyczajny, mogący być użyty i za bryczkę do drogi a 2gi bardzo mocnego składu bo budowa koł z grubych szyn, dowiedzieć się można przy ulicy Brackiej pod Nr 1582, w bramie na prawo.

KONICZYNY czerwonej nasienia z r. z. w najlepszym gatunku, nabyć można na korce lub garce; biorącemu razem większą ilość, nieczyni spełna zł: 4 za garniec; blisza wiadomość pod Nr 1349 przy ulicy Mazowieckiej.


Żądany iest Kocz lekki z fordekiem lub bez tego, aby w dobrym stanie; kto ma takowy do zbycia, raczy zostawić Adres w Handlu P. Drymera przy ulicy Senatorskiej w prost Pałacu Zamojskich.

W dniu 17 b. m. skradziono z pod Nru 1856 przy ulicy Zakroczymskiej MOZDZERŻ spiżowy duży, około pół garnca w sobie mieszczący, z tłuczkiem takoż spiżowym; ktoby o takowej kradzieży dał znać do Murgrabjego powyższego domu, otrzyma nagrody złp. 10.


KOCZ podróżny Holenderski z fordekiem, iest do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość u Murgrabiego Banku Polskiego.

☞ W dniu 15 b. m., wyiechawszy Służący Piotr Łamański z Dorożką Nr 287, dotąd nie wrócił; wzrostu niskiego, twarzy ściągłej, czerstwej, włosy na głowie przez pół siwe maiący, w płaszczu popielatym z kołnierzem niebieskim; Konie bułany w białe łaty, lat 10; drugi gniady także lat 10, z gwiazdką na łysinie. Dorożka żółto-lakierowana, skórą czerwoną wybita; ktoby o nim dał wiadomość pod Nr 2197 na Muranow, otrzyma dobrą nagrodę.


Koń gniady bez odmiany, angliczowany, rosły, piękny, bez żadnej wady, dobrze nieźdżony, lat 7 maiący, znajduie się do sprzedania; dowiedzieć się o nim można na Potkańskim na 1em piątrze od frontu na przeciw Hotelu Niemieckiego przy ulicy Długiej.

W Prymasowskim Pałacu, od Sierżanta Sowińskiego właściciel może za udowodnieniem odebrać PIESKA pokoiowego, wczoraj z rana zabłąkanego.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550. SNIADANIE: Udziec sar: z roż:, Zaiąc z roż: z sała:, Gołąbki po wiedeń:, Potrawa z indy:, Flaki 2kie, Ciasto z pieca, Zupa cytryno: i Rosoł. KOLACJA: Kwiczoły, Pulardy z roż: z serde:, Jaia na buljo:, etc.


Dziś Panny Hessen w całym komplecie grać i spiewać będą wyiątki z różnych sztuk i oper w Kawiarni przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim.

*** Dziś obok Poczty na rogu ulicy Trębackiej w domu P. Baroka, grać i spiewać będą Panny Han nowo przybyłe Spiewaczki z Czech. Zacznie się o 6.

*** Dziś w Kawiarni w domu Lilpopa Nr 600, na rogu ulic Bielańskiej i Tłómackiego, KWINTET Kurzątkowskiego, wykona wyiątki z najnowszych Sztuk i Oper; oraz nowe Walce Strausa i Launera. Zacznie się o godzinie 6 w wieczor.

Dziś rano zimna stop. 2. Wczoraj w połu: ciepła 5.

TEATR WIELKI. Jutro *Żona Fra Djawola. Jenjusz różowy.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Adwokat*, *Pensjonarka zamężna. Na iawie.*

TEATR DAWNY ROZMAITOŚCI. Dziś przedostatni raz Sztukmistrze Angielscy.

W Rajtszuli Brylowskiej, dziś i iutro widowi: P. *Pris.*